

Kanada staje po stronie Izraela oskarżonego o ludobójstwo

13 stycznia 2024

Występując na konferencji prasowej w Guelph, Ontario, w piątek Trudeau pochwalił rolę Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości (MTS), ale zasugerował, że jego rząd nie zgadza się z pozwem przeciwko Izraelowi złożonym przez Republikę Południowej Afryki pod koniec grudnia.

„Nasze szczere poparcie dla (światowego trybunału ONZ) i jego procesów nie oznacza, że – popieramy założenia sprawy wysunięte przez Republikę Południowej Afryki” – powiedział Trudeau. W pisemnym oświadczeniu minister spraw zagranicznych Mélanie Joly dodała, że – według rządu udowodnienie zbrodni ludobójstwa w prawie międzynarodowym jest trudne i wymaga wykazania, że – oskarżony kraj walczy z „zamiarem” przynajmniej częściowego zniszczenia grupy ze względu na jej tożsamość. „Osiągnięcie tego wysokiego progu wymaga przekonujących dowodów” – stwierdziła Joly w oświadczeniu.

Joly przestrzegła również, że tej sprawy nie można wykorzystywać do „wzmacniania antysemityzmu i atakowania żydowskich dzielnic, przedsiębiorstw i osób prywatnych”, powtarzając jednocześnie, że Kanada również sprzeciwia się „islamofobii i nastrojom antyarabskim”.

Kilka godzin wcześniej prawnicy izraelskiego rządu pojawili się przed sądem ONZ w Hadze w Holandii, gdzie bronili postępowania wojskowego swojego kraju w trwającym konflikcie z Hamasem w Strefie Gazy. Izrael – który już uznał tę sprawę za „absurdalne blood libel” – – twierdzi, że broni się przed organizacją terrorystyczną nastawioną na zniszczenie ich państwa i podejmuje wysiłki w celu zminimalizowania ofiar

wśród ludności cywilnej i zapewnienia pomocy Palestyńczykom w Gazie.

Odrzucając argument Republiki Południowej Afryki, że jej działania naruszają Konwencję o ludobójstwie z 1948 r. – oświadczenie powstałe w odpowiedzi na nazistowski Holokaust, w którym zginęło ponad sześć milionów Żydów i które pomogło w powstaniu Izraela – prawnicy tego kraju argumentowali, że to w rzeczywistości Hamas powinien być ścigany za zbrodnię w świetle prawa międzynarodowego.

Republika Południowej Afryki naciska na MTS, aby zajął się tą sprawą i wydał tymczasowy rozkaz wobec Izraela, aby zaprzestał walk, które rozpoczęły się po tym, jak bojownicy Hamasu wtargnęli 7 października na izraelskie społeczności cywilne i zabili około 1200 osób oraz wzięli 240 zakładników.

Ministerstwo zdrowia w Gazie kierowane przez Hamas doniosło, że od tego czasu w odpowiedzi Izraela ciężkimi nalotami i inwazją lądową na to terytorium zginęło ponad 23 000 Palestyńczyków.

Do piątku kanadyjscy urzędnicy unikali pytań o to, czy Ottawa popiera sprawę o ludobójstwo w Republice Południowej Afryki przeciwko Izraelowi.

Republika Południowej Afryki przytoczyła oświadczenia szeregu izraelskich polityków i wojskowych, aby potwierdzić swoje twierdzenie, że Izrael popełnia ludobójstwo.

W piątek, zanim Trudeau wyraził stanowisko Kanady w tej sprawie, przywódca konserwatystów Pierre Poilievre oskarżył premiera o brak przejrzystości moralnej. Zauważył, że różni parlamentarzyści liberalni przyjęli odmienne poglądy w tej sprawie i powiedział, że on sam stanowczo stoi po stronie Izraela. „Tu nie chodzi o ludobójstwo” – powiedział reporterom w Winnipeg. „Chodzi o bezwstydne i nieuczciwe atakowanie narodu żydowskiego i państwa żydowskiego, a Partia Konserwatywna sprzeciwia się temu nieuczciwemu podejściu”.

Podziały w klubie liberalnym, które pojawiły się podczas wojny Izrael-Hamas, pojawiły się także w tej kwestii. Na początku tygodnia posłanka Scarborough Center Salma Zahid wezwała rząd do wsparcia sprawy Republiki Południowej Afryki. Inna liberałka z GTA z Mississauga, posłanka Erin Mills, Iqra Khalid, powiedziała, że "również popiera sprawę Republiki Południowej Afryki i ma nadzieję, że rząd poprze każdą decyzję MTS.

Autorstwo: Andrzej Kumor

Źródło: Goniec.net